

Sygn. akt III Ca 887/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017r.

**Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

SSO Elżbieta Milewska – Czaja

SSO Agata Wojciszke

Protokolant: sek. sąd. Maciej Mądziel

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 4 kwietnia 2017r. sygn. akt I C 1396/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki D. B. na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO E. C. SSO K. G. SSO A. W.

Sygn. akt III Ca 887/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 sierpnia 2016 roku powódka D. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. na rzecz powódki kwoty 5000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania do zapłaty, tj. od dnia 26 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według spisu kosztów poniesionych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana wystąpiła z pozwem o zasądzenie na jej rzecz kwot nienależnych. Pozwana uzyskała nakaz zapłaty, który powódka zaskarżyła i w postępowaniu o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) oraz w postępowaniu apelacyjnym o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w (...) zasądził na jej rzecz kwoty nienależne, które zostały wyegzekwowane ze szkodą dla majątku powódki w postępowaniu egzekucyjnym. W dniu 25 lipca 2016 roku

powódka wezwała pozwaną do zwrotu zapłaconych na jej rzecz kwot, jednak pozwana odmówiła. Powódka wskazała, iż podstawę prawną jej roszczenia stanowi przepis art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że zaprzecza wszelkim twierdzeniom powódki z wyjątkiem tych, których wyraźnie nie wskaże za przyznane. Dodała, że powódka nie wskazała na zasadność swojego roszczenia. Pozwana podkreśliła, iż powódka wraz z trzema osobami- członkami swojej rodziny zajmuje lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w R. bez tytułu prawnego. Z uwagi na fakt, że powódka nie wywiązała się z obowiązku wnoszenia wynagrodzenia za korzystanie z zajmowanego bez tytułu prawnego lokalu w pełnej wysokości, pozwana wniosła pozew o zapłatę należności w kwocie 973,22 zł. Sąd Rejonowy w Wejherowie nakazem zapłaty z dnia 07 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt (...) zasądził kwotę 973,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 czerwca 2012 roku oraz kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 209,25 zł. Od wydanego orzeczenia powódka wniosła sprzeciw. Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...) zasądził kwotę 973,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2012 roku oraz kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 246 zł. Na skutek wniesionej przez powódkę apelacji, Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku oddalił apelację i zasądził kwotę 90 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W związku z brakiem zapłaty zasądzonej należności, na wniosek Spółdzielni, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) J. Ś. wszczął postępowanie egzekucyjne. Pozwana uzyskała zasądzoną należność w oparciu o tytuł wykonawczy, zatem nie była i nie jest wzbogacona kosztem powódki.

Wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Wejherowie w punkcie 1. oddalił powództwo; w punkcie 2. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w R. pozewem z dnia 26 listopada 2013 roku złożonym do Sądu Rejonowego w (...) wniosła o zasądzenie solidarnie od powódki D. B., S. B. i A. H. kwoty 973,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 907,09 zł od dnia 01 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Zgodnie z twierdzeniami pozwanej m.in. powódka D. B. pomimo ustania członkostwa w spółdzielni oraz wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu zajmowała lokal bez tytułu prawnego i nie wносиła terminowo odszkodowania za bezumowne korzystanie z w/w lokalu. Pozwani zobowiązani są do wnoszenia takiej kwoty, bowiem jest ona wyliczona wg kosztów utrzymania lokalu, zaś zadłużenie za okres od 01 sierpnia 2011 roku od 31 maja 2012 roku wynosiło 907,09 zł należności głównej. Kwota odsetek wynosiła 66,13 zł.

Sąd Rejonowy w (...) w dniu 07 grudnia 2012 roku nakazem zapłaty w sprawie (...) uwzględnił żądanie pozwu w całości. Na skutek złożonego sprzeciwu nakaz utracił moc.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie (...) Sąd Rejonowy w (...) zasądził od powódki oraz S. B. i A. H. kwotę 973,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami co do kwoty 907,09 zł od dnia 27 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 246 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 197 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Zasądził także solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1171,21 zł tytułem kosztów opinii biegłego.

Sąd jako podstawę swego rozstrzygnięcia przyjął, iż pozwani od 07 marca 2008 roku zajmują lokal mieszkalny położony w R. przy ul. (...) bez tytułu prawnego i są zobowiązani do ponoszenia opłat eksploatacyjnych za korzystanie z lokalu jako opłat należnych spółdzielni wg faktycznie ponoszonych kosztów, natomiast pozwani dokonują opłat za faktyczne korzystanie z lokalu w sposób dowolny i w wysokości przez siebie ustalonej. Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego z dnia 21 czerwca 2001 roku osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Odszkodowanie to odpowiada wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu

najmu lokalu. Jeśli odszkodowanie nie pokrywa poniesionych strat, właściciel może żądać od lokatora odszkodowania uzupełniającego.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone apelacją przez pozwanych, w tym powódkę D. B..

Sąd Okręgowy w (...) w sprawie (...) wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku zmienił zaskarżony wyrok w zakresie punktu 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 1171,21 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa. W pozostałym zakresie apelację oddalił. Ponadto zasądził solidarnie od pozwanych, w tym powódki, kwotę 90 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Odwoławczy przyjął, iż pozwani zobowiązani byli do uiszczenia na rzecz spółdzielni odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu w wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu. Przyjął także, iż podstawą prawną obowiązku pozwanych był brak tytułu do lokalu, a nie brak członkostwa. Tym samym przyjął, iż należność z tytułu bezumownego korzystania z lokalu była szacowana na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

W dniu 27 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku w osobie referendarza sądowego nadał klauzulę wykonalności w zakresie pkt wyroku Sądu Okręgowego, a jednocześnie przyznał na rzecz wierzyciela kwotę 72 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) E. F. w sprawie (...) z wniosku pozwanej prowadził postępowanie egzekucyjne na podstawie w/w tytułu wykonawczego. W toku postępowania powódka w dniu 14 lutego 2016 roku dokonała bezpośredniej wpłaty na rachunek pozwanej kwoty 1702,93 zł tytułem należności w sprawie (...).

Postępowanie zostało zakończone wobec wyegzekwowania całej dochodzonej należności wraz z kosztami postępowania.

Sąd I instancji dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazując, w jakim zakresie został on uznany za wiarygodny i z jakich przyczyn.

Sąd I instancji uznał, iż pozwanej nie można poczynić zarzutu związanego z wystąpieniem z pozwem przeciwko powódce w sprawie(...), a następnie z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego zmierzającego do wykonania zapadłych w sprawie orzeczeń. Sąd stwierdził ponadto, iż brak jest podstaw faktycznych i prawnych do przypisania pozwanej bezprawności zachowania, co wyklucza możliwość domagania się zadośćuczynienia. Ponadto, pozwanej w żaden sposób nie można przypisać winy. Pozwana skorzystała bowiem z przysługującego jej prawa do sądu, aby doprowadzić do ostatecznego ustalenia przysługującego jej roszczenia. Skoro zatem uzyskała owe potwierdzenie, to nie można twierdzić, iż dalsze postępowanie pozwanej nosiło znamiona winy. Powódka nie może w niniejszym procesie twierdzić, iż ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w sprawie (...) z dnia 18 czerwca 2004 roku, zmienionym orzeczeniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 maja 2015 roku obowiązek świadczenia nie istnieje, względnie ma inny charakter niż już ustalony, a tym samym nie może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia twierdząc, iż jest nienależne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji w punkcie 1. oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódła powódka, zaskarżając je w całości i wskazując na następujące zarzuty:

1. nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 368 k.p.c.),

2. zarzut faktyczny – polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powódka nie udowodniła podstawy faktycznej swojego roszczenia,
3. zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 415 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i następne, poprzez błędne przyjęcie, że nie zachodzi podstawa do rozpoznania powództwa na podstawie tych przepisów,
4. zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oceny podstawy powództwa, bezpodstawne oddalenie z powodu uznania, że świadczenie zostało wyegzekwowane na podstawie wyroku sądu, natomiast przesłanką bezpodstawnego wzbogacenia nie jest związek przyczynowo – skutkowy, lecz wyłącznie wzbogacenie jednego podmiotu kosztem zubożenia innego podmiotu,
5. zachodzą w sprawie bezwzględne przyczyny odwoławcze, które Sąd II instancji w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu (art. 379 k.p.c.)

Wobec tak przedstawionych zarzutów, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na powyższe pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień proceduralnych, które skutkowałyby nieważnością postępowania. Kodeks postępowania cywilnego wprawdzie nie zawiera definicji powyższego pojęcia, jednak w sposób wyczerpujący wymienia przyczyny powodujące nieważność. Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna; jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany; jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona; jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy; jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw; jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu. Przyczyny nieważności postępowania, wyliczone w art. 379, dzielą się na dwie grupy. Pierwsza to wypadki rozpoznania sprawy mimo braku przesłanek procesowych (lub istnienia tzw. przeszkód procesowych), gdy pozew podlega odrzuceniu stosownie do art. 199. Są to przyczyny wyliczone w pkt 1–3 (a także brak jurysdykcji krajowej wskazany w art. 1099). Drugą grupę stanowią poważne i rażące wadliwości postępowania przed sądem I instancji, wskazane w pkt 4–6, które są skutkiem uchybień ze strony sądu. Rozróżnienie to ma istotne znaczenie, jeśli chodzi o skutki, jakie powoduje nieważność postępowania w poszczególnych wypadkach. Na kanwie przepisu art. 1099 k.p.c. przyczynę nieważności postępowania stanowi również brak jurysdykcji krajowej, zaś art. 1113 kpc rozpoznanie sprawy z naruszeniem immunitetu. Nieważność postępowania nie pozbawia skutków orzeczenia z mocy samego prawa, a jedynie uzasadnia jego zaskarżenie z tej przyczyny. Skarżąca poza wskazaniem, iż w sprawie zachodzą bezwzględne przyczyny odwoławcze nie sprecyzowała, które z uchybień wymienionych w art. 379 kpc, (...) lub (...) kpc wystąpiły w n/n sprawie. Wskazać należy, iż sąd powinien ściśle interpretować przepisy kodeksu postępowania cywilnego określające przyczyny nieważności. Wykluczona jest tu zarówno wykładnia rozszerzająca, jak i ścieśniająca. W każdym przypadku zaskarżenia orzeczenia z przyczyn nieważności skarżący powinien nie tylko przytoczyć jedną z określonych w art. 379, 1099 lub 1113 k.p.c przyczyn nieważności jako zarzut apelacji, ale także należycie ją uzasadnić (por. Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.

Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V). Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu nieważności postępowania, albowiem w sprawie nie zaszły przesłanki wymienione we wspomnianych przepisach, zaś ewentualne uchybienia w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego lub błędnej interpretacji przepisów nie prowadzą do nieważności postępowania.

W toku kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy dokonał oceny skarżonego orzeczenia pod kątem prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych oraz przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób zgodny z wymogami k.p.c. oraz właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 233 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny oraz dokonał właściwej oceny materiału dowodowego. Z tego względu Sąd Okręgowy podziela ustalenia stanu faktycznego, poczynione przez Sąd I instancji, a także argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. Powołanie się w środku zaskarżenia na naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN z dnia 25.07. 2000 r., III CKN 842/98; LEX nr 51357, orzeczenie SN z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99 niepubl.). Warto mieć na względzie, iż swobodna ocena dowodów nie jest całkowicie dowolna. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II UKN 685/98). Wskazać należy, iż nie istnieje hierarchia środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności., której ocena zależy od konkretnego środka dowodowego w określonym stanie faktycznym. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd o wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, sygn.. akt II CKN 4/98), niepublikowany).

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającą obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 roku, wydanym w sprawie II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jednocześnie przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął

sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego i wywiedzione na ich podstawie wnioski prowadzące do wydania zaskarżonego orzeczenia były prawidłowe, zaś powódka w apelacji nie wykazała, aby Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz właściwego kojarzenia faktów. W szczególności w sprawie nie budziło wątpliwości, iż wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie (...) Sąd Rejonowy w (...) zasądził od powódki oraz S. B. i A. H. kwotę 973,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami co do kwoty 907,09 zł od dnia 27 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, obciążając ich kosztami postępowania. Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku w sprawie (...) Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w zakresie punktu 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w (...) kwotę 1171,21 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa. W pozostałym zakresie apelację oddalił i zasądził solidarnie od pozwanych, w tym powódki, kwotę 90 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Okoliczności powyższe, leżące u podstaw roszczenia powódki, pozostawały poza sporem, natomiast zarzuty skarżącej dotyczące niezgodności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, jak również dokonania dowolnej, sprzecznej ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oceny podstawy powództwa de facto należy rozpatrywać w kontekście naruszenia art. 365 kpc, art. 6 kc oraz przepisów o charakterze materialnoprawnym - o czym poniżej.

Sąd Okręgowy za chybiony uznał również zarzut skarżącej nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02 czerwca 2017 roku, sygn. akt II CZ 20/17). Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż podstawową kwestią w n/n sprawie jest przesądzenie możliwości dokonania odmiennej oceny roszczenia będącego przedmiotem osądu przy funkcjonowaniu w obrocie prawnym prawomocnego orzeczenia, jakim jest wyrok Sądu Rejonowego w (...) w sprawie (...) z dnia 18 czerwca 2014 roku, zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 maja 2015 r., sygn. akt (...). Sentencją powyższych wyroków objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron, którego faktyczne oraz prawne podstawy zawiera ich uzasadnienie. W n/n sprawie powódka domagała się m.in. zwrotu należności wyegzekwowanych na ich podstawie. Zgodnie z art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Moc wiążącą uzyskują zatem ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu. Związanie zaś orzeczeniem oznacza niedopuszczalność dokonywania ustaleń sprzecznych z tym orzeczeniem, a także przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie. Prawomocność materialna jako moc wiążąca orzeczenia ma granice przedmiotowe i podmiotowe. Granice przedmiotowe określone są przez przedmiot i podstawę zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia, zaś granice podmiotowe określone są przez podmioty, na które rozciąga się jego moc wiążąca. W granicach podmiotowych i przedmiotowych prawomocności materialnej należy zatem przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto w orzeczeniu. Dzięki prawomocności ochrona prawna udzielona przez sąd uzyskuje cechę stabilności i niewzruszalności (M. Sawczuk, Ponowne orzekanie w sprawie cywilnej prawomocnie osądzonej (art. 907 § 2k.c.; art. 138 k.r.o.; art. 523 k.p.c.), Warszawa 1975, s. 14 i 19). Instytucja prawomocności stanowi w postępowaniu cywilnym logiczny warunek uznania udzielanej w nim ochrony prawnej za należyłą. O ochronie takiej nie można mówić w sytuacji, w której sąd ustaliłby korzystny dla ubiegającego się o tę ochronę stan rzeczy, jednakże stan ów nie wykazywałby cechy trwałości, mógłby być dowolnie kwestionowany przez podmiot, przeciwko któremu wszczęto postępowanie i nie musiałby być respektowany przez organy państwa powołane do urzeczywistnienia nakazu lub zakazu, jeżeli treść udzielonej ochrony na taki zakaz lub nakaz opiewa. Prawomocność gwarantuje stałość ustalonej orzeczeniem sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz organy państwa w określonych ustawą granicach (Ereciński Tadeusz (red), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V.)

Do wspomnianych zagadnień odniósł się w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy, w tym w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2016 r. (sygn. akt I CSK 736/15) wskazując, że związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 § 1 k.p.c., oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w pewnej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjął sąd w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna (porównaj m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, z 23 czerwca 2016 r., V CNP 55/15, oraz powołane w nich orzecznictwo). Związanie prawomocnym wyrokiem odnosi się tylko do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło jego wydanie (wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2009 r., II CSK 12/09). Co do zasady, moc wiążąca wyroku dotyczy związania jego treścią, nie zaś uzasadnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2013 r., I CSK 86/13, oraz powołane w nim orzecznictwo), ale trzeba podkreślić, że na podstawie brzmienia samej tylko sentencji wyroku nie sposób jest zidentyfikować nie tylko stosunku prawnego, z którego wynikało rozstrzygnięte nim roszczenie, ale także wszystkich charakterystycznych dla niego aspektów, różniących go od innych stosunków tego samego rodzaju. Odwołanie się do samej sentencji wyroku zwykle nie wystarcza zatem do wyznaczenia granic powagi rzeczy osądzonej, jaką należy mu przypisać, i z tego samego powodu nie wystarcza też do określenia właściwej mu mocy wiążącej. W szeregu orzeczeniach Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w charakteryzowaniu obu tych aspektów prawomocności materialnej wyroku należy uwzględnić uzasadnienie wyroku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2016 r., II CNP 10/15, z 23 czerwca 2016 r., V CNP 55/15, oraz przytoczone orzecznictwo), a jeśli uzasadnienie nie zostało sporządzone, to także dane o żądaniu powoda i stosunku pozwanego do tego żądania, jakie wynikają z akt sprawy dokumentujących przebieg postępowania. Zarówno powaga rzeczy osądzonej, jak i moc wiążąca muszą być bowiem powiązane z przedmiotem rozstrzygnięcia, gdyż odnoszą się do tego, o co strony się spierały i o czym rozstrzygnął sąd. W orzecznictwie podkreśla się szczególne znaczenie uzasadnienia dla identyfikacji granic powagi rzeczy osądzonej i mocy wiążącej wyroku oddalającego powództwo, gdyż właśnie z uzasadnienia można wnioskować nie tylko tym, czego powód żądał, ale i o przyczynach nieuwzględnienia jego żądania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 października 2005 r. I CK 217/05, z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20, z 29 września 2011 r., IV CSK 652/10, Mon. Prawn. 2015, nr 2, s. 85).

Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 736/15 należy jeszcze raz podkreślić, że sąd rozpoznający nową sprawę między tymi samymi stronami zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego wyroku (por. wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09). Jeżeli kwestia ta pojawia się w kolejnej sprawie nie podlega ona ponownemu badaniu. Pozytywny skutek rzeczy osądzonej stwarza więc nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z wcześniej osądzoną kwestią, ale także zakaz prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt IV CSK 62/13).

Podkreślić należy, iż przedmiotem postępowania w sprawie przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie o sygn. akt (...) oraz przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie o sygn. akt (...) było roszczenie z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego, natomiast przedmiotem niniejszego postępowania jest m.in. żądanie zwrotu zasądzonej w w/w postępowaniu sumy, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wspomniane postępowania zakończyły się wydaniem wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 18 czerwca 2014 roku, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 maja 2015 roku. Wskazać należy, iż to w powyższych postępowaniach powódka winna była przedstawiać dowody na poparcie swoich twierdzeń związanych z zasadnością dochodzonego przez Spółdzielnię mieszkaniową roszczenia z tytułu bezumownego korzystania przez powódkę lokalu mieszkalnego. Godzi się zauważyć, że obowiązujący kodeks postępowania cywilnego daje wyraz zasadzie kontrydiktoryjności, zgodnie z którą strony postępowania winny przytoczyć odpowiednie okoliczności faktyczne, mogące być podstawą rozstrzygnięcia. Twierdzenia stron o istnieniu bądź nieistnieniu określonych okoliczności winny być w razie ich zaprzeczenia przez stronę przeciwną a także gdy budzą uzasadnione wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, udowodnione przez twierdzącego, bowiem na nim spoczywa ciężar dowodu (onus probandi), który w tym celu winien powołać odpowiednie środki dowodowe. Ciężar powoływania dowodów, spoczywa na stronach w

ich własnym interesie. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu stanowi w procesie wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających fakty, na które powołuje się strona, pod rygorem przegrania procesu. Ciężar dowodu odnosi się zarówno do powoda, jak i do pozwanego. Obok ciężaru dowodu strony obciąża także wymaganie przytoczenia okoliczności faktycznych. W doktrynie powszechnie wyróżnia się ciężar dowodu w znaczeniu formalnym oraz w znaczeniu materialnym. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym) określa, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), zwany także ciężarem ustalenia, odnosi się do ustalenia, jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nich sformułowanych. Konsekwencje procesowe ponosi strona, na której, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu. ( Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V) Przeprowadzenie dowodu o prawdziwości twierdzeń jest prawem strony. Podkreślić zatem należy, iż jeżeli strona nie udowodni prawdziwości twierdzeń przytoczonych na uzasadnienie swoich żądań czy zarzutów, naraża się na przegranie procesu. A zatem strona we własnym interesie winna podejmować wszelkie czynności procesowe, zmierzające do udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Warto jednak wskazać, iż na kanwie art. 217 k.p.c. strona może jedynie do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, jednak sąd pominięte twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności, a nadto Sąd pominięte twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Wspomniane okoliczności winny być jednak zgłaszane w toku danego postępowania. Wszelkie zatem okoliczności oraz dowody na ich poparcie dotyczące należności dochodzonych w postępowaniu(...)winny być podnoszone w jego ramach. Orzeczeniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 maja 2015 roku zapadłym w sprawie (...) przesądzona została zasadność żądania. Wyrok powyższy jest prawomocny i wiąże nie tylko wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 kpc).

Uwzględniając powyższe zasadnie zatem Sąd Rejonowy nie badał merytorycznych podstaw zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 18 czerwca 2014 roku, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 marca 2015 roku kwoty z tytułu bezumownego korzystania z lokalu mieszkalnego, albowiem kwestia ta została przesądzona we wspomnianym postępowaniu (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Sąd badał jedynie zasadność dochodzonej przez powódkę z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia kwoty 5.000 zł, na którą zgodnie z twierdzeniami powódki składały się m.in. zasądzone wyrokami kwoty i wyegzekwowane w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 2329,37 zł i kwota 1171,21 zł wpłacona na rzecz Sądu Rejonowego w Wejherowie jako spłata należności sądowych tytułem kosztów opinii biegłego, poniesione koszty działania przed Sądem I i II instancji. Pozostała kwota była zaś, zdaniem powódki uprawdopodobniona jako szkoda niemajątkowa występująca w związku przyczynowym między bezpodstawnymi działaniami pozwanej, a zadośćuczynienie jest wynagrodzeniem zaistniałych strat.

W kontekście powyższych rozważań za niezasadny uznać należy podniesiony przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 405 k.c. i nast. k.c. Zgodnie z ogólną regułą prawa cywilnego, każdy transfer wartości majątkowych pomiędzy dwoma osobami musi być prawnie uzasadniony. Jeżeli jednak przesunięcie majątkowe nastąpiło bez uzasadnionej podstawy prawnej, wówczas ten, kto uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości (art. 405 k.c.). Przyjmuje się, że przesłankami powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między wzbogaceniem i zubożeniem oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia. Wzbogacenie polega na uzyskaniu korzyści majątkowej w postaci zwiększenia aktywów majątku, zmniejszenia jego pasywów bądź oszczędzeniu wydatków. Przyjmuje się, że zubożenie musi przyjąć postać majątkową, przy czym pojęciem tym objęte są również utracone przez zubożonego korzyści. Pomiedzy zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem drugiej musi istnieć związek, przy czym podkreślić należy, iż przepis ten nie stanowi o związku przyczynowym, stanowiącym

przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Wzbogacenie kosztem osoby zubożonej musi nastąpić bez podstawy prawnej, którą stanowią mogą czynności prawne, normy prawne, orzeczenia, decyzje administracyjne bądź inne zdarzenia określone w przepisach prawnych. Jeżeli w tym świetle przesunięcie jakichś wartości z majątku jednej osoby do majątku innej osoby jest uzasadnione, to nie można na podstawie kryteriów moralnych uznać, że transfer taki nastąpił bezpodstawnie (Z. R., A. O., Zobowiązania – część ogólna. C.H. B., 10 wydanie, s. 287). Szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczenie nienależne uregulowane w art. 410 k.c. Do nienależnego świadczenia mają, co do zasady, zastosowanie ogólne reguły dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie z art. 410 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Wzbogacony uzyskuje zatem korzyść, będącą następstwem działania zubożonego, podjętego przez niego w celu wykonania zobowiązania. Bezpodstawność wzbogacenia polega natomiast na tym, iż wzbogaconemu nie należy się otrzymane od zubożonego świadczenie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przysługuje w sytuacjach enumeratywnie wskazanych w powyższym przepisie, tj.: brak zobowiązania (*conditio indebiti*), odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*conditio causa finita*), nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia (*conditio ob rem*) oraz nieważność czynności prawnej (*conditio sine causa*). Pierwsza z wyróżnionych w art. 410 § 2 k.c. przesłanek ma zastosowanie, gdy świadczący w chwili spełnienia świadczenia nie był do świadczenia w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, znajdując się jednocześnie w błędzie, że spełnione świadczenie się należy. Świadczenie jest również nienależne, gdy w chwili jego spełnienia istniała podstawa prawna, która następnie odpadła, np. wskutek uchylecia się od skutków wadliwego oświadczenia woli, odwołania darowizny, rozwiązania umowy przez sąd. O odpadnięciu podstawy prawnej świadczenia można mówić także w sytuacji, w której świadczenie zostało spełnione na podstawie prawomocnego lub natychmiast wykonalnego orzeczenia sądu, które następnie zostało uchylone lub zmienione i doszło do prawomocnego oddalenia powództwa (G. J. (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania). Kolejna podstawa do zwrotu nienależnego świadczenia w postaci nieosiągnięcia zamierzonego przez strony celu świadczenia zachodzi zaś najczęściej wówczas, gdy nie spełnią się oczekiwania, co do zachowania się drugiej strony, jakimi kierowała się osoba spełniająca świadczenie. Z kolei kondycja, tj. nieważność zachodzi wówczas, gdy podstawą świadczenia zubożonego była nieważna czynność prawna, np. z powodu niezachowania wymaganej formy umowy sprzedaży nieruchomości. W sytuacji, gdy spełnione zostaną powyższe przesłanki, zubożony może żądać od wzbogaconego zwrotu korzyści majątkowej, jaką uzyskał on kosztem zubożonego. Zubożony nie może jednak żądać więcej, niż wynosi jego uszczerbek albo korzyść uzyskana przez wzbogaconego (Z. R., A. O., Zobowiązania – część ogólna. C.H. B., 10 wydanie, s. 289). Podkreślenia wymaga fakt, iż nienależne świadczenie jest w ujęciu kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym także, jeżeli odpadła jego podstawa. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*conditio causa finita*) zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła. Typowym wypadkiem będzie zapłata na podstawie wykonalnego, lecz nieprawomocnego wyroku zmienionego potem przez wyższą instancję (por. np. wyr. SN z 24.9.1966 r., III PZP 30/66, OSN 1967, Nr 7-8, poz. 127 i uchw. SN z 24.3.1967 r., III PZP 42/66, OSN 1967, Nr 7-8, poz. 124, wyr. SN z 23.5.2003 r., III CKN 1211/00, L. oraz wyr. SN z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSNP 2009, Nr 17-18, poz. 233). Roszczenie o zwrot takiego świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00 (Legalis nr 278581), gdy świadczenie zostaje spełnione w wykonaniu orzeczenia sądu, owo orzeczenie stanowi podstawę prawną świadczenia, a ten, kto je spełnił, nie może skutecznie twierdzić, że nie był do świadczenia zobowiązany, że zobowiązanie to w chwili świadczenia nie istniało. A zatem orzeczenie sądowe stanowi tytuł wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia.

Wskazać należy, iż obowiązek zapłaty przez powódkę wskazanych w pozwie kwot wynikał z prawomocnych orzeczeń Sądów, które to nie zostały następnie uchylone. A zatem obowiązek zapłaty tych kwot wynikał z podstawy, która nie odpadła, wobec czego nie stanowią one świadczenie nienależnego zgodnie z art. 410 § 2 k.c.

W sprawie nie znajdzie także zastosowania art. 415 kc, który normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pojęcie „czyn” może być zastosowane zarówno w odniesieniu do osoby fizycznej, jak i prawnej. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy (znamiona) odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Jest oczywiste, iż jedynie czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinonego w rozumieniu art. 415. Bezprawność - jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy - tradycyjnie ujmowana jest natomiast jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Pojęcie „porządek prawny” obejmuje przy tym nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, lecz także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”. (por. G. Bieniek Komentarz do art. 415 kc, Lex). Podkreślenia wymaga, iż orzeczenie sądu podlegające wykonaniu jest z reguły orzeczeniem zgodnym z prawem. Wykonywania orzeczenia - bezprawnego prawomocnego, a nawet nieprawomocnego, ale natychmiast wykonalnego - nie można kwalifikować jako działania bezprawnego; wierzyciel, korzystając z przyznanej przepisami prawa możliwości wszczęcia egzekucji świadczenia zasądanego na podstawie wspomnianych orzeczeń, działa w granicach prawa. Wszczęcie i popieranie przez wierzyciela egzekucji przeciwko dłużnikowi na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zarówno prawomocnego, jak i nieprawomocnego, lecz natychmiast wykonalnego orzeczenia nie może więc być uznane za czyn niedozwolony uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009r., III CZP 68/09).

Mając na uwadze powyższe podkreślić należy, iż pozwana żądając kwot zasądzonych na jej rzecz, działała zgodnie z prawem. Podstawą prawną egzekucji należnych jej świadczeń był bowiem wyrok Sądu Rejonowego w (...) z dnia 18 czerwca 2014 roku, sygn. akt (...), zmieniony następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 maja 2015 roku, sygn. akt (...). Powyższe powoduje, iż w sprawie brak jest podstaw do stosowania zarówno art. 405 kc i następnych, jak również art. 415 kc, co z kolei pozwala na stwierdzenie, iż Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień procesowych nie uwzględniając wniosków dowodowych skarżącej. Wbrew twierdzeniom powódki, załączony do apelacji wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 29 maja 2013 roku, sygn. akt IV Ca 246/13 nie został wydany w analogicznym stanie faktycznym, w stosunku do sprawy będącej przedmiotem niniejszego postępowania. W wymienionej sprawie Sąd Okręgowy nie badał bowiem merytorycznych przesłanek oraz prawidłowości przeprowadzenia postępowania, które stało się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Istota rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy sprawy sprowadzała się bowiem do analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kierunku stwierdzenia, czy powód był właściwą osobą, wobec której winna zostać skierowana egzekucja na podstawie istniejącego tytułu wykonawczego. Sąd Okręgowy nie badał również merytorycznych podstaw wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego stwierdzając jedynie, iż w postępowaniu egzekucyjnym istotna jest tożsamość osób, których dotyczy tytuł wykonawczy. Prowadzone przez komornika postępowanie egzekucyjne zostało bowiem skierowane wobec osoby nieposiadającej przymiotu strony postępowania, w którym został wydany nakaz zapłaty. Wobec powyższego egzekucja świadczeń została skierowana względem osoby niewłaściwej, która nie była stroną wspomnianego procesu. Na podstawie tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy zważył, iż zostały spełnione przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem wyegzekwowano określoną kwotę od osoby niebędącej stroną postępowania, której dotyczyłby tytuł wykonawczy. Nadto, przesunięcie majątkowe odbyło się kosztem osoby, przeciwko któremu nie był skierowany nakaz zapłaty, wobec czego ziściła się przesłanka uzasadniająca roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, tj. działanie bez podstawy prawnej.

W n/n sprawie tego rodzaju sytuacja nie zachodzi, albowiem na gruncie niniejszej sprawy istnieje tożsamość osoby względem której wszczęto postępowanie egzekucyjne. Powódka była bowiem stroną postępowania, będącego

podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie E. F. w sprawie (...), w związku z tym chybione są twierdzenia powódki, iż spełnione przez nią świadczenie pozbawione było podstawy prawnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Wysokość tych kosztów została ustalona na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd Okręgowy uwzględnił, iż pozwany wygrał proces w całości, w związku z tym zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO E. C. SSO K. G. SSO A. W.